

Swego czasu dużo myślałem, czytałem o tożsamości mężczyzny. Wynika to zapewne z mojego kryzysu wieku średniego i poszukiwania swej tożsamości. Połowa życia za mną (statystycznie) i co dalej? Kim jestem jako mężczyzna? Do czego stworzył mnie Bóg jako mężczyznę?

Biblia ukazuje Boga jako Wojownika (por. Wj 15,3; Iz 42, 13; Jr 20,11; Ps 24,7-8). Bóg walczy o swój naród, jest ciągle zaangażowany, zależy Mu, by Jego naród zwyciężał z wrogami. Każdy mężczyzna jest stworzony na obraz i podobieństwo Boga Wojownika.

Każdy mężczyzna ma za zadanie odkryć „waleczną” stronę swego „ja”. Bóg powołuje mężczyznę do walki i nie może on zdezerterować. Mężczyzna jest zbyt potrzebny Bogu, tam gdzie żyje. Wielu mężczyzn pogubiło się w życiu, nie dorośli do walki na pierwszej linii frontu, nikt ich nie nauczył jak walczyć ze złem, z demonami. Wielu mężczyzn pochowało się w okopach i siedzą dbając przede wszystkim o swe bezpieczeństwo. W ich sercu wciąż siedzi mały, przestraszony chłopiec. Prawdopodobnie zabrakło inicjacji do męskości przez własnego ojca. Nie otrzymali błogosławieństwa i mocy. Bogu nie podobają się bierni, wycofani mężczyźni. Bóg potrzebuje mężczyzny na polu walki. Bóg chce dokonać inicjacji każdego mężczyzny na Wojownika, uleczyć ranę zadaną przez własnego ojca, wprowadzić w męski świat walki o prawdę, miłość, dobro.

Czym się charakteryzuje mężczyzna Wojownik:

1. Świadomie i dobrowolnie decyduje się przyłączyć do Boga w Jego bitwie. Nie szuka swej bitwy, ale pyta się Boga, co ma walczyć w tym miejscu, gdzie żyje, np. o żonę, o dzieci, o

prawdę, o sprawiedliwość w pracy itp.

2. Pokonuje każdego dnia paraliż, bierność, która powoduje wycofywanie się z walki o swoją świętość, o chwałę Bożą, o budowanie panowania Jezusa w swojej rodzinie, miejscu pracy.

3. Przyjmuje wszystkie trudne sytuacje, które daje mu Bóg. Są one po to, by obudzić w nim wojownika! Tylko w trudach hartuje się serce mężczyzny!

4. Nastawia swój duchowy radar w ciągu dnia i świadomie z rozmysłem unika najłatwiejszej drogi. Wybiera tę rzadziej uczęszczaną, trudniejszą.

5. Rozwija w sobie fizyczną, emocjonalną i duchową odwagę. Największym niebezpieczeństwem dla Wojownika jest lęk, że mu się nie uda, że zostanie pokonany w walce.

6. Angażuje się w powstające konflikty w rodzinie, w pracy, w sąsiedztwie. Nie ucieka, nie chowa głowy w piasek. Nie ucieka od trudności w relacjach z ludźmi. Nie chowa się w lęk i bierność.

7. W rozmowach podejmuje kłopotliwe tematy, zadaje niewygodne pytania, umie mądrze bronić swego stanowiska. Angażuje się rozmowy z osobami, które go denerwują, krzywdzą, ignorują.

8. Podejmuje trudne decyzje, by hartować swe serce. Nie idzie na ugodę z żadną pokusą i fałszywym zarzutem. Nie idzie na łatwiznę, na kompromisy.

9. Natychmiast odrzuca ataki demonów. Stale ma w pogotowiu miecz słowa Bożego, gdyż wróg nigdy nie śpi i czai się, by go zaatakować.

10. Szuka głębokiej relacji z innymi Wojownikami. Szuka dla siebie Mistrza duchowego, mentora, uczącego go walki duchowej, pomagającego mu w rozeznawaniu ataków wroga.

8 grudnia 2009 r.